

POSTANOWIENIE

Dnia 18 maja 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Dariusz Rystał (spr.)
Sędziowie:	SA Edyta Buczkowska - Żuk SA Tomasz Żelazowski

po rozpoznaniu w dniu 18 maja 2016 r., na posiedzeniu niejawnym, w Szczecinie

sprawy z powództwa (...) Wierzytelności Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego w W.

przeciwko K. F.

o zapłatę

w przedmiocie zażalenia powoda na zarządzenie Przewodniczącego w Sądzie Okręgowym w Koszalinie z dnia 1 kwietnia 2016r., sygn. I Nc 78/16

p o s t a n a w i a:

oddalić zażalenie

SSA Edyta Buczkowska - Żuk SSA D. Rystał SSA Tomasz Żelazowski

UZASADNIENIE

Zarządzeniem z dnia 1 kwietnia 2016r. Przewodniczący w Sądzie Okręgowym w Koszalinie zwrócił pozew wobec nieuiszczenia należnej opłaty przez powoda reprezentowanego przez zawodowego pełnomocnika.

W uzasadnieniu orzeczenia Sąd Okręgowy wskazał, że stosownie do art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, strona powodowa powinna uiścić opłatę stosunkową od pozwu w wysokości 10 771 zł, podczas gdy powód uiścił opłatę w kwocie 1000 zł. Sąd I instancji podkreślił, że powództwo o zapłatę wniesione przez powodowy fundusz inwestycyjny nie jest czynnością bankową, o której mowa w art. 5 ust. 1 i 2 ustawy Prawo bankowe, do której odwołuje się art. 13 ust. 1a ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Sąd I instancji nie podzielił argumentacji zawartej w uzasadnieniu pozwu, że powodowy fundusz inwestycyjny jest stroną umowy kredytowej, w której pozwany jest kredytobiorcą.

Zażalenie na powyższe postanowienie wniosła strona powodowa, która zarzuciła rozstrzygnięciu naruszenie przepisu art. 13 ust. 1 i 1a ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 130² § 1 k.p.c. poprzez zarządzenie zwrotu pozwu na skutek nieprawidłowego przyjęcia, że od pozwu nie została uiszczona należna opłata, podczas gdy należność dochodzona w niniejszym postępowaniu jest roszczeniem wynikającym z czynności bankowej w art. 5 ust. 1 i 2 ustawy Prawo bankowe, a w których na podstawie art. 13 ust. 1 a u.k.s.c. opłata stosunkowa

wynosi 5% wartości przedmiotu sporu lub przedmiotu zaskarżenia, jednak nie mniej niż 30 złotych i nie więcej niż 1000 złotych, a w konsekwencji bezpodstawnym zwrot pozwu. Skarżący zarzucił także naruszenie art. 5 ust. 1 i 2 Prawa bankowego w zw. z art. 509 k.c., przez jego błędną wykładnię i uznanie, że dochodzone przez powoda roszczenie nie ma źródła w umowie kredytu zawartej przez stronę pozwaną z wierzycielem pierwotnym (...) Bankiem S.A.

Mając na uwadze powyższe, powód wniósł o uchylenie zarządzenia o zwrocie pozwu, zasądzenie na rzecz strony powodowej zwrotu kosztów wywołanych wniesieniem zażalenia, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu strona powodowa wskazała, że wierzyciela pierwotnego oraz stronę pozwaną łączyła umowa kredytu nr (...), na podstawie której bank oddał do dyspozycji pozwanego środki pieniężne.

Dokonując interpretacji art. 13 ust. 1a u.k.s.c., należy dokonać wykładni pojęcia czynności bankowych określonych w art. 5 ust. 1 i 2 Prawa bankowego. Przepis ten zawiera wykaz czynności, które uznawane są za czynności bankowe. Dokonany w omawianym przepisie podział czynności bankowych na czynności sensu stricto i sensu largo nie oznacza jednak wyłączenia banków na ich dokonywanie, bowiem jednostki organizacyjne inne niż banki mogą wykonywać czynności bankowe określone w art. 5 ust. 1 Prawa bankowego, jeżeli przepisy ustaw szczególnych uprawniają je do tego. Czynnością bankową było niewątpliwie zawarcie pomiędzy pierwotnym wierzycielem a pozwanym umowy bankowej o udzielenie kredytu. Czynność ta nie zmieniła swojego charakteru w związku z zawarciem umowy sprzedaży wierzytelności z 19 grudnia 2014r. Pomimo dokonanej cesji wierzytelności, niniejsza sprawa pozostaje sprawą, w której roszczenie wynika z czynności bankowej. Uzasadnia to uiszczenie opłaty w kwocie 1000 zł. W oparciu o art. 509 k.c. nie można uznać, aby zawarcie umowy cesji wierzytelności przysługującej bankowi względem dłużnika powodowało, iż źródłem zobowiązania względem nabywcy wierzytelności była umowa sprzedaży zadłużenia, a nie czynność bankowa. Umowa cesji powoduje jedynie zmianę osoby wierzyciela, a nie źródła zobowiązania. W ocenie powoda jednoznaczny wynik wykładni językowej potwierdza kontekst historyczny, względy celowościowe. Na poparcie swojego stanowiska powód powołał szereg orzeczeń sądów powszechnych, które jego zdaniem przeświadczały o możliwości zastosowania w sprawie art. 13 ust. 1a u.k.s.c.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zażalenie powoda nie zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny w całości podziela ustalenia faktyczne, na jakie powołał się Sąd Okręgowy jak i ocenę prawną, zaprezentowaną przez ten Sąd w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego zarządzenia.

Niezbędnym w sprawie było ustalenie, czy roszczenie powoda wynikało z umowy kredytu z 7 lipca 2009 r., zawartej przez pozwanego K. F. oraz (...) Bank S.A., a więc czy dotyczyło czynności bankowych, czy też podstawą dochodzonego w tej sprawie roszczenia była wierzytelność powoda wobec pozwanej, powstała na skutek zawarcia umowy przelewu wierzytelności przysługującej bankowi. Od tej oceny zależała wysokość opłaty, jaką powód zobowiązany był wnieść tytułem opłaty za pozew.

W pierwszej kolejności należało wskazać, że w prawie bankowym nie zdefiniowano pojęcia „czynności bankowej”. Pomocna jednak w tym zakresie jest treść art. 5 ustawy Prawo bankowe, która zawiera katalog czynności bankowych. W bogatym piśmiennictwie wskazuje się, że czynności te można podzielić na czynności bankowe sensu stricto oraz sensu largo. Czynności bankowe niewątpliwie stanowią określenie uprawnień i obowiązków banków i to w statucie danego banku znajduje się określenie czynności, do jakich wykonywania bank jest upoważniony. Niewątpliwie, jedną z czynności bankowych jest ta polegająca na udzielaniu kredytów. To właśnie w tej czynności powód dopatrywał się podstawy dochodzonego roszczenia. Wbrew jednak argumentacji powoda zawartej w zażaleniu na zarządzenie Sądu Okręgowego o zwrocie pozwu, brak jest podstaw do uznania, że podstawą jego roszczenia była czynność bankowa w postaci udzielenia kredytu. Co prawda źródłem roszczenia banku wobec pozwanej była czynność bankowa, a więc dokonana przez K. F. z bankiem w postaci umowy kredytu, jednakże już roszczenie powoda nie wywodzi się z czynności

bankowej, bowiem takiej strona powodowa z pozwaną nie dokonywała, a z umowy cesji wierzytelności banku wobec tego pozwanego.

Sąd Apelacyjny zauważa przy tym, że pomimo braku w prawie bankowym definicji „czynności bankowych” to jednak z przepisów ustawy prawo bankowe, można wywodzić, że czynności określone w jej art. 5 ust. 1 ustawy zarezerwowane są jedynie dla banków. Zatem również i działalność związana z udzielaniem kredytów zastrzeżona jest wyłącznie dla banku albo ma charakter czynności bankowej, o ile jest wykonywana przez banki lub inne podmioty na podstawie prawem przewidzianego zlecenia banku. Czynności wskazane w omawianym przepisie wskazują na obszar działania, który jest charakterystyczny dla działalności prowadzonej przez banki. Zawarcie z bankiem umowy przelewu wierzytelności nie jest zakazane, a przeciwnie jest czynnością dozwoloną, jednakże z tego faktu nie można wywodzić, że podstawą roszczenia powoda będzie również czynność bankowa. O ile nawet sama czynność cesji dla banku stanowi czynność bankową określoną w art. 5 ust. 2 Prawa bankowego, o tyle dla innego podmiotu już nie. Jeżeli nie jest ona dokonywana przez bank, a jedynie przez podmiot zajmujący się przejmowaniem wierzytelności bankowych, nie znajduje zastosowania regulacja wprowadzona art. 13 ust. 1a u.k.s.c.

Nadto wskazać należałoby również, na ratio legis art. 13 ust. 1a u.k.s.c. Nowelizacja, która wprowadziła omawianą normę, jak trafnie wskazuje Sąd pierwszej instancji, miała na celu uchylenie niektórych przepisów prawa bankowego, które dotyczyły bankowych tytułów egzekucyjnych (art. 96 – 98). Do czasu prowadzenia nowelizacji banki miały ułatwioną możliwość dochodzenia swoich roszczeń, za pomocą właśnie bankowych tytułów egzekucyjnych. Nie było konieczne dochodzenie roszczeń drogą sądową. Po wprowadzeniu nowelizacji w życie zabrakło uproszczonego trybu uzyskiwania tytułów wykonawczych przez banki. Wprowadzając wyjątek od zasady, która została wyrażona w punkcie pierwszym przepisu art. 13 u.k.s.c., intencją ustawodawcy było niewątpliwie złagodzenie ciężaru fiskalnego dla banków, które do tej pory były uprzywilejowane w prowadzeniu egzekucji roszczeń im przysługujących. Nie ma racji skarżący, że przywilej ten powinien rozciągać się również na inne podmioty. Takie twierdzenia nie są niczym uzasadnione.

Skarżący na poparcie swojej argumentacji przytoczył szereg orzeczeń sądów powszechnych, wskazując że zapadły one na kanwie identycznych spraw. Sąd Apelacyjny w całości jednak podtrzymuje dotychczasowe swoje stanowisko, prezentowane w licznych orzeczeniach dotyczących podobnych spraw. W orzecznictwie przyjmuje się, że sąd cywilny nie jest związany ustaleniami i oceną dowodów dokonanyymi w innej sprawie. Podkreśla się tylko, że dokonując samodzielnych ustaleń, nie może ignorować stanowiska zajętego w innej sprawie, w której stan faktyczny konstruowany był na tym samym zdarzeniu, lecz biorąc je pod uwagę, obowiązany jest dokonać własnych, wszechstronnych ustaleń i samodzielnych ocen, które w rezultacie mogą prowadzić do odmiennych konkluzji (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 23 maja 2002 r., IV CKN 1073/00, czy z dnia 13 października 2005 r., I CK 217/05). Sąd Odwoławczy zapoznał się z orzeczeniami powołanymi przez skarżącego, jednakże nie podzielił argumentacji przedstawionej w ich uzasadnieniach. Na uwadze należało mieć to, że sąd rozpoznający sprawę ma prawo do oceny wiarygodności dowodów, które jest podstawą i gwarancją niezawisłości orzekania sędziowskiego. W związku z czym przedstawione przez powoda orzeczenia nie wpłynęły na zmianę rozstrzygnięcia.

Jak trafnie wskazał Sąd Okręgowy, zgodnie z treścią art. 13 ust. 1a u.k.s.c. tylko w sprawach o roszczenia wynikające z czynności bankowych, o których mowa w art. 5 ust. 1 i 2 ustawy Prawo bankowe, opłata stosunkowa wynosi 5% wartości przedmiotu zaskarżenia, jednak nie mniej niż 30 złotych i nie więcej niż 1.000 zł. Nieuiszczenie opłaty stosunkowej jest brakiem fiskalnym, o którym mowa w art. 130 § 1 k.p.c. W zależności od tego, czy strona jest reprezentowana w postępowaniu sądowym przez zawodowego pełnomocnika, odmienne są skutki procesowe związane z nieuiszczeniem takiej opłaty. Gdy strona jest reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika, jak to ma miejsce w niniejszej sprawie i wniosła nieopłacone albo nieopłacone w odpowiedniej wysokości pismo podlegające opłacie stosunkowej, wówczas przewodniczący zwraca pismo bez wzywania o uiszczenie opłaty. Zawodowy pełnomocnik powoda uiścił jedynie kwotę 1.000 zł, a więc prawidłowo Sąd Okręgowy orzekł o zwrocie pozwu na podstawie art. 130² § 1 k.p.c.

Mając to na uwadze, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. w związku z art. 397 § 2 k.p.c. oddalił zażalenie jako nieuzasadnione

SSA Edyta Buczkowska - Żuk SSA D. Ryszał SSA Tomasz Żelazowski